Komentarz ekspercki

**Architektura dla zwierząt**

**Kolejni meblowi giganci projektują meble dla zwierząt. I tak np. kolekcja LURVIG (ze szw. kudłaty), którą dla IKEA stworzyło hiszpańskie studio, obejmuje specjalne legowiska, drapaki, pojemniki i dozowniki na żywność, a także zminiaturyzowane wersje stałego asortymentu szwedzkiej sieci np. sofę KLIPPAN. Nad całością pieczę sprawowali nie tylko projektanci, ale również lekarze weterynarii. Beneficjentem architektury i designu są już nie tylko ludzie - przekonuje dr Monika Rosińska, socjolożka ze School of Form Uniwersytetu SWPS.**

### Architektura antropocentryzmem podszyta

### Design od zawsze koncentrował się na człowieku i jego potrzebach. Fundamentalne zasady architektury firmitas, utilitas i venustas (z łac. trwałość, użyteczność, piękno) wyłożył niegdyś Witruwiusz w dziele *O architekturze ksiąg dziesięć*, odnosząc je do proporcji ludzkiego ciała. Ustanowił tym samym antropocentryczne ramy dla architektury i projektowania. „Człowiek witruwiański” Leonarda da Vinci ilustrujący jedną z ksiąg tego traktatu miał dowodzić, że ludzkie ciało jest uniwersalnym, doskonałym i naturalnym źródłem zasad projektowania. Perspektywa antropocentryczna obecna jest także w pracy *Le Modulor* Le Corbusiera, systemie proporcji mierzonych postacią mężczyzny o atletycznej sylwetce. Architekt, opierając się na męskiej posturze, stworzył wzorzec do określania wielkości w budynku i zastosował między innymi w Unité d’Habitation w Marsylii (1947-1952). Człowiek w praktyce architektonicznej stanowił więc zawsze naturalny punkt odniesienia.

### Jamnik, który zrewolucjonizował design

### Współcześnie wiele grup architektonicznych stara się przekroczyć spojrzenie na rzeczywistość wyłącznie z własnego punktu widzenia. Platforma „Architecture for Dogs” wymyślona przez projektantów gromadzi trzynaście przykładów różnych rozwiązań, dzięki którym psy i ich ludzcy towarzysze mogą powtórnie przyjrzeć się sobie nawzajem w ramach współtworzonej ludzko-zwierzęcej relacji. Atelier Bow-Wow, tokijskie studio działające od 1992 roku, znane z realizacji budynków użyteczności publicznej oraz komercyjnych w Azji, Europie i USA, w ramach projektów „architektury dla psów” stworzyło platformę dla jamnika, dzięki której może on znaleźć się na wysokości podobnej co człowiek. Dla jamnika, ze względu na jego nieproporcjonalnie długie ciało, trudnością jest wskoczenie na krzesło, a upadek z niego grozi złamaniem kręgosłupa. Architekci wymyślili więc konstrukcję, która pozwala psu zbliżyć się na wysokość oczu człowieka, a temu ostatniemu platforma umożliwia leżenie i rozprostowanie pleców. Platformę tworzy się za pomocą nakładanych na poziome struktury kolejnych warstw, które przeistaczają się w piętra, po których jamnik może bezpiecznie się wspinać.

### Rampa dla psów tokijskiego studia atelier Bow-Wow to nie tylko świetne rozwiązanie projektowe odpowiadające na specyfikę konkretnej rasy psów, ale przede wszystkim przykład architektury nieantropocentrycznej. Zaprasza także do refleksji na temat utrwalonej hierarchii gatunków i skłania do postawienia sobie pytania, czy aby na pewno to bracia mniejsi są naszymi towarzyszami, czy raczej to my towarzyszymy im?

### *dr Monika Rosińska,* socjolożka, *School of Form Uniwersytetu SWPS*

\*\*\*

**School of Form** to katedra wzornictwa Uniwersytetu SWPS, działająca od października 2011 roku. Studia stacjonarne trwają 3,5 roku, a po ich ukończeniu absolwenci uzyskują tytuł licencjata Uniwersytetu SWPS na kierunku wzornictwo. Nad unikalnym programem nauczania, który łączy w sobie elementy edukacji projektowej i humanistycznej, pracował zespół ekspertów pod przewodnictwem Lidewij Edelkoort, wieloletniej szefowej Design Academy Eindhoven, która jest dyrektorem strategicznym i mentorem School of Form. Program studiów z zakresu wzornictwa otrzymał najwyższą punktację w konkursie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na kierunki zamawiane. W październiku 2020 roku School of Form zostanie przeniesione z Poznania do swojej nowej siedziby, którą będzie dzielić z warszawskim kampusem Uniwersytetu SWPS.

School of Formwspółpracuje z polskimi i światowymi projektantami, wykładowcami i ekspertami, pracującymi dla najlepszych marek i firm z różnych branż. Zajęcia prowadzą m.in. Oskar Zięta, Agnieszka Jacobson-Cielecka (dyrektor artystyczna School of Form), Karol Murlak, Bianka Rolando, Mateusz Halawa, Paulina Matusiak, Bartosz Mucha, Paweł Grobelny, Wojciech Dziedzic, Ewa Klekot, Krzysztof Kubasek, Dawid Wiener. Jednym z najistotniejszych elementów strategii nauczania w School of Form jest praktyczne kształcenie, w powiązaniu z biznesem, już na etapie wczesnych projektów. Dzięki partnerskiej współpracy z poważnymi partnerami biznesowymi, którzy wspierają finansowo rozwój studentów, a także oferują im staże w swoich przedsiębiorstwach, studenci będą odbywać praktyki w krajowych i zagranicznych studiach projektowych, firmach produkcyjnych i warsztatach rzemieślniczych w zależności od wybranego przez siebie profilu.

Więcej informacji o School of Form [www.sof.edu.pl](http://www.sof.edu.pl)